

Znak, Abramajtis Adam 16 lat urodz. Z

8185

W 1940 roku 10-II z rana rozewstowali nasza
cała rodzina i kazawali przygotowac sie do odjazdu,
nie wiadomo gdzie. Po dwu tygodniowej jeździe w zimnych
waggonach, przywieźli nas do Carlabiniskij oblasti rejonu
Kiszymu, miasta Kooabacu, przystek Cypaj'oska.

Poziolek skladal się z pięciu zapyluskarionych baraków.
W miasteczku były dwa poziołki, w kazdym było paucielnie
po 300 rodzin. Z pierwszego punktu rozginali impercyzn i
starszych dołopciow do kapalarz jeździe kazano ze mamy gosc
pracowac. Trzeba było sie napracowac przy rozbiorem tych
piemiedy raz, drugi raz zeby dostac wyptate, przy
wyptacie piemiedy czesto ludzie bawiali jedni drugiem rze.
Liana nie bylo w ocam chodziei wiec ludzie odmierzali sobie
nosy, uszy i.t.p. Do roboty szlo sie o kromce chleba
i kobbku gorkiej kawy. N. H. W. D. Starato sie w nas
szkic propagand ~~ant~~ anty religijna, na takie rebrania
wyganiali wszystkich ludzi starosac ze psoli nie przydda

to będzie kara. Polacy nie ewakuowali na nic wyboższych z tych rebrami. Wmierzali nam ciągle że, Polscy jak
8185
migdly nie będziemy oglądali, prosto było słuchać te
Polak europiat. Lekko umarali za choroby jeżeli
Celowick ma 38° gorączki a jeśli miał jaką inną chorobę
to się nie opiekowali. Dlatego też umarło przeszło 600 osób
która takiej rodziny żeby wszyscy z niej żyli. [

W marcu 1942 roku ogłoszono nam amnestję. Po amnestji
Fatus pojechał do wojska, costawiając nas na posiołku
6 października wszyscy Polacy wyjechali do potulniczego Kuchotom
Umie szczono nas tam w norachim katechzie gdzie nie było
co jeść. W lutym Fatus odmalował nas cały spuchnięty
z głodu. W marcu postanowili ta przemiarz mi być
w wojsku a w katechzie. W marcu postanowiliśmy
się przytęczyć całą rodziną do domu Polskij w Gokpaku
Tam ja wstąpiłem do, Jemakiew z bratem a Fatus do
wojska. W 1942—12 lipca Fatus zmarł przemiarz chorobą
była rakowieniona. Wszyscy Polacy przegoniemy
znowy na nasze krajowity. *Abnomafis*